

# Nie pora na kompromisy

05.11.2015.

Nie pora na kompromisy \*Nasz prezydent, nasz premier, nasz parlament: i co?
   
 Potrzebna twarda walka i fakty dokonane \*Obłaskawianie spodstolnych, czyli jak przegrać na wstępie
   
 \*Spodstolni pędzą na lewo- czort z nimi!
   
 Ach, czego chcieć więcej? Nasz prezydent, nasz premier,
   
 nasza bezwzględna większość
   
 parlamentarna! Wreszcie
   
 władza może wszystko? Hm. Oczywiście, jest
   
 jeszcze
   
 gospodarka
   
 mało podatna na ustawy i rozporządzenia, bo kierująca się swoimi
   
 nieubłaganymi prawami, jak to prawo popytu i podaży, gdy
   
 wolna konkurencja pozostaje
   
 niezakłócona. Te wolną konkurencję
   
 w Polsce zakłócili
   
 autorzy okrągłego
   
 stołu
   
 (bezpieczniacy i
   
 ich klientela) i
   
 kolejne, spodstolne
   
 rządy, sukcesywnie i
   
 konsekwentnie
   
 ograniczając ustawę Wilczka, wedle której
   
 dozwolone było wszystko, czego nie
   
 zabraniało prawo. Tak zrodziły się
   
 obszary
   
 gospodarki koncesjonowanej (bodaj 200 takich
   
 obszarów
   
 dzisiaj), a największymi
   
 obszarnikami
   
 zostali funkcjonariusze
   
 WSI i
   
 SB. Ten żelazny uścisk
   
 tłusto uwłaszczonych spodstolnych
   
 obszarników, zabezpieczony
   
 tysiącami
   
 ustaw, jakie wydalili z siebie
   
 kolejne sejmy i senaty RP jest
   
 podstawową barierą dla rozwoju
   
 potencjału
   
 gospodarczego tkwiącego w narodzie. Właściwie
   
 nasz prezydent, nasz premier i nasza
   
 bezwzględna większość
   
 parlamentarna
   
 powinny się teraz
   
 zgodzić
   
 na likwidację i kasowanie
   
 zbędnych
   
 ustaw: powrotem do
   
 ustawy Wilczka. Wprawdzie
   
 nie zmieniłoby to
   
 ukształtowanej już,
   
 spodstolnej
   
 struktury
   
 własności w Polsce, ale stworzyłoby
   
 szansę
   
 młodemu
   
 pokoleniu,
   
 otwierając
   
 drogę
   
 do
   
 demokratycznego
   
 kapitalizmu,
   
 w
   
 miejsce
   
 dzisiejszego
   
 oligarchicznego.
   
 Radykalne
   
 natomiast
   
 ograniczenie
   
 biurokracji
   
 państwowej
   
 i
   
 samorządowej
   
 w
   
 jej
   
 kompetencjach
   
 (co
   
 jest
   
 możliwe
   
 do
   
 szybkiego
   
 wykonania)
   
 pozbawiłoby
   
 oligarchiczny,
   
 spodstolny
   
 kapitalizm
   
 innej
   
 jeszcze
   
 jego
   
 fatalnej
   
 cechy:
   
 kapitalizmu
   
 kompradorskiego.
   
 Dlaczego
   
 kompradorski?
   
 Bo
   
 oligarchiczny.
   
 Dlaczego
   
 oligarchiczny?
   
 Bo
   
 kompradorski.
   
 To
   
 błędne,
   
 spodstolne
   
 koło
   
 możliwe
   
 jest
   
 do
   
 połamania.
   
 No
   
 i
   
 korupcja
   
 przestałaby
   
 być
   
 spodstolną
   
 regułą
   
 polskiej
   
 gospodarki.
   
 Rzecz
   
 jasna
   
 spodstolnie
   
 ukształtowane
   
 me(r)dia
   
 i
   
 ostatnim
   
 rzutem
   
 na
   
 taśmę
   
 poprzedniej
   
 ekipy
   
 ukształtowany
   
 Trybunał
   
 Konstytucyjny
   
 uczynią
   
 zapewne
   
 wiele,
   
 by
   
 do
   
 zmian
   
 nie
   
 dopuścić,
   
 no
   
 ale
   
 żeby
   
 się
   
 o
   
 tym
   
 przekonać
   
 potrzebne
   
 jest
   
 rozpoznanie
   
 bojem.
   
 Bez
   
 boju
   
 się
   
 nie
   
 obejdzie,
   
 nie
   
 może
   
 obejść
   
 się
   
 bez
   
 boju,
   
 i
   
 to
   
 twardego,
   
 prawdziwego!
   
 Spodstolne
   
 badziewie
   
 czuje
   
 pismo
   
 nosem
   
 i
   
 dlatego
   
 tak
   
 chętnie
   
 podchwytuje
   
 słowa
   
 prezesa
   
 Jarosława
   
 Kaczyńskiego,
   
 że
   
 żadnej
   
 zemsty
   
 nie
   
 będzie.
   
 Lecz
   
 kto
   
 mówi
   
 o
   
 jakiejś
   
 zemście?
   
 Mówimy
   
 o
   
 twardym,
   
 bezkompromisowym
   
 boju
   
 -
   
 politycznym
   
 przecież,
   
 nie
   
 militarnym
   
 ze
   
 spodstolnym
   
 wstępnictwem,
   
 na
   
 każdym
   
 obszarze
   
 jego
   
 występowania.
   
 Walka
   
 musi
   
 zostać
   
 stoczona!
   
 Bo
   
 jeśli
   
 nie
   
 teraz
   
 to
   
 kiedy?
   
 Arytmetyka
   
 parlamentarna
   
 jest
   
 nieco
   
 myląca.
   
 Owszem,
   
 jest
   
 większość
   
 bezwzględna-
   
 ale
   
 gdy
   
 zliczymy
   
 sobie
   
 procenty
   
 głosów
   
 oddanych
   
 na
   
 PiS,
   
 Kukiz
   
 2015,
   
 Kongres
   
 Nowej
   
 Prawicy,
   
 Korwin
   
 i
   
 Grzegorz
   
 Brauna
   
 (więc
   
 ugrupowania
   
 reformatorskie,
   
 przeciwne
   
 kontynuacji
   
 spodstolnego
   
 układu
   
 IIIRP)
   
 otrzymamy
   
 nieco
   
 ponad
   
 47,1
   
 procent
   
 głosów;
   
 natomiast
   
 gdy
   
 zliczymy
   
 procenty
   
 obrońców
   
 status
   
 quo
   
 (PO,
   
 Razem,
   
 PSL,
   
 Nowoczesna,
   
 Zjednoczona
   
 Lewica,
   
 Stonoga,
   
 Razem)-
   
 otrzymamy
   
 ponad
   
 49
   
 procent
   
 oddanych
   
 głosów.
   
 Trzeba
   
 więc
   
 jeszcze
   
 wiele
   
 wysiłków,
   
 by
   
 zdominować
   
 politycznie
   
 wspólnotę
   
 rozbójniczą
   
 w
   
 Polsce
   
 i
   
 jej
   
 ekspozyturę-
   
 lewicę
   
 wszelkiej
   
 maści.
   
 A
   
 jak
   
 się
   
 te
   
 postawy
   
 przekładają
   
 wśród
   
 tych
   
 49
   
 procent
   
 obywateli
   
 uprawnionych
   
 do
   
 głosowania,
   
 którzy
   
 do
   
 wyborów
   
 nie
   
 poszli?
   
 51
   
 procentowa
   
 frekwencja
   
 (głosowało
   
 15,2
   
 miliona
   
 uprawnionych)
   
 skłania
   
 do
   
 zastanowienia:
   
 czy
   
 ta
   
 masa
   
 niegłosujących
   
 (prawie
   
 drugie
   
 15
   
 milionów!)
   
 nie
   
 jest
   
 aby
   
 podatna
   
 na
   
 radykalną
   
 demagogię
   
 lewicy?
   
 A
   
 może
   
 ten
   
 milczący
   
 elektorat
   
 co
   
 bardziej
   
 prawdopodobne
   
 nie
   
 ceni
   
 sobie
   
 wcale
   
 demokracji
   
 jako
   
 metody
   
 rządzenia
   
 Polska?
   
 Może
   
 skłonny
   
 byłby
   
 poprzeć
   
 bardziej
   
 twarde
   
 rozwiązania,
   
 niekoniecznie
   
 lewicowych
   
 projektów,
   
 a
   
 wprost
   
 przeciwnie?...
   
 Fakt,
   
 że
   
 rządzący
   
 jeszcze
   
 do
   
 wyborów
   
 spodstolni
   
 grandziarze
   
 w
   
 ogóle
   
 zaniechali
   
 propagandy
   
 akcesu
   
 w
   
 wyborach
   
 jest
   
 znamienity:
   
 bali
   
 się
   
 tej
   
 milczącej
   
 elektoratu?...
   
 Jeśli
   
 uwzględnimy
   
 podatność
   
 każdej
   
 demokracji
   
 na
   
 demagogię
   
 (zwłaszcza
   
 przy
   
 braku
   
 obiektywnych
   
 mediów!),
   
 szczególnie,
   
 wyjątkowo
   
 skłonność
   
 lewicy
   
 do
   
 demagogii
   
 oraz
   
 dająca
   
 się
   
 łatwo
   
 przewidzieć
   
 radykalizację
   
 lewicy
   
 w
   
 najbliższych
   
 latach
   
 także
   
 wśród
   
 spodstolnych
   
 złodziei
   
 oparty
   
 na
   
 ich
   
 spodstolnych
   
 łupach
   
 materialnych
   
 i
   
 finansowych
   
 -
   
 dzisiejsza
   
 koniunktura
   
 dla
   
 sił
   
 reformatorskich,
   
 pravicowych
   
 czy
   
 pravicujących
   
 może
   
 łatwo
   
 i
   
 szybko
   
 doznać
   
 głębokiej
   
 erozji.
   
 Potrzebne
   
 są
   
 zatem
   
 twarde
   
 fakty
   
 dokonane
   
 nowej
   
 władzy,
   
 bez
   
 oglądania
   
 się
   
 na
   
 rejtach
   
 o
   
 zemście,
   
 jaki
   
 zostanie
   
 wzniecony.
   
 O,
   
 będzie
   
 wzniecany
   
 przy
   
 każdej
   
 okazji!
   
 Już
   
 to
   
 widać
   
 po
   
 gazecie
   
 żydowskiej
   
 i
   
 TVN!
   
 Na
   
 ten
   
 rejtach,
   
 gdzie
   
 gwałt
   
 i
   
 hucpę
   
 odpowiedź
   
 może
   
 być
   
 jedna:
   
 A
   
 nazywajcie
   
 sobie
   
 to
   
 jak
   
 tam
   
 tylko
   
 chcecie
   
 zemstą,
   
 faszyzmem,
   
 antysemityzmem,
   
 zamachem
   
 na
   
 demokrację,
   
 prawa
   
 człowieka
   
 i
   
 obywatela,
   
 anty-
   
 europejskością
   
 itp.,
   
 itd.,
   
 etc
   
 (spodstolne
   
 uczone
   
 małpy,
   
 wszystkowiedy
   
 wymyślą
   
 pewnie
   
 nowe
   
 formułki)
   
 ale
   
 bez
   
 twardego
   
 politycznego
   
 boju,
   
 bez
   
 faktów
   
 dokonanych,
   
 bez
   
 rugowania
   
 spodstolnych
   
 skąd
   
 tylko
   
 się
   
 da
   
 (w
   
 jakie
   
 by
   
 tam
   
 szatki
   
 się
   
 teraz
   
 nie
   
 stroili)
   
 obejść
   
 się
   
 nie
   
 może.
   
 Inaczej
   
 całe
   
 to
   
 z
   
 dawna
   
 wyczekiwane
   
 zwycięstwo,
   
 nasz
   
 prezydent,
   
 nasz
   
 premier
   
 i
   
 nasza
   
 bezwzględna

